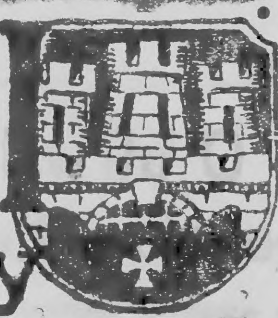




DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Cena numeru „Dziennika Płockiego” — 15 gr., z „Warszawianką” — 20 gr.

No 170

Opłata pocztowa
wliczona w cenę

PŁOCK, WTOREK 27 LIPCA 1926 ROKU.

Konto czekowe P.K.O.
51990.

ROK V

PRENUMERATA MIESIĘCZNA „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” Z „WARSZAWIANKĄ” 4 zł. Z ODMÓWNIENIEM DO DOMU 4 zł. 30 gr. NA PROWINCJI 4 zł. 50 gr.

Prenumerata miesięczna samego „Dziennika Płockiego” 3 zł. 20 gr.; z odwołaniem do domu 3 zł. 40 gr.; na prowincji 3 zł. 80 gr.

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na miesiąc Sierpień!

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Narada finansowa.

Wczoraj pod przewodnictwem premiera Bartla odbyła się narada finansowa, w której wzięli udział minister Skarbu p. Klarner, wiceprezes Banku Polskiego Młynarski, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego Ossowski oraz wielu posłów i senatorów. Poseł Hausner przedstawił projekt zasilenia obiegu pieniężnego.

Referat posła Hausnera wywołał b. ożywioną dyskusję, w której szczegółowo omówiono warunki, niezbędne dla wzmocnienia obiegu pieniężnego oraz przejmowania przez Bank Polski nadwyżki walut z eksportu nad importem.

Jednocześnie stwierdzono konieczność zachowania jaknajwiększej ostrożności przy zwiększeniu obiegu pieniężnego.

Posel angielski u Min. Spraw Zagranicznych.

Minister Spraw Zagranicznych August Zaleski przyjął wczoraj posła angielskiego p. M-x Müllera.

Tarcia w Rządzie.

Miedzy prezesem Rady Ministrów Bartlem a ministrem Oświaty Sujkowskim powstał konflikt na tle reorganizacji Ministerstwa Oświaty. Konflikt ten jest tem usprawiedliwiony, iż powszechnie wiadome jest, iż między premierem a ministrem Oświaty poza wielką różnicą zdań w sprawach zasadniczych istnieje obopólna antypatia. Konflikt ten jest również i tem zastrzeżony, że minister Oświaty p. Sujkowski wie, iż nominacja jego nastąpiła wbrew woli prezesa Rady Ministrów.

Zmiana konstytucji.

Wczoraj pod przewodnictwem senatora Zdanowicza rozpoczęła obrady specjalna Komisja Konstytucyjna Senatu, na której rozważano uchwalone przez Sejm projekty ustaw o zmianach Konstytucji i pełnomocnictwach. Obrady Komisji potrwają jeszcze przez dzień dzisiejszy i jutro prawdopodobnie zostaną zakończone.

Sprawa gen. Malczewskiego.

Na przewodniczącym trybunału do sprawy gen. Malczewskiego został wyznaczony Sędzia Najwyższego Sądu Wojskowego gen. bryg. korpusu Sądowego Gruber, który bawi obecnie na urlopie i powraca z niego dopiero z końcem sierpnia b. r. Gen. Grubera będącego obecnie na urlopie, wyznaczono przewodniczącym trybunału pomimo, że w Warszawie urzędują sędziowie Najwyższego Sądu Wojskowego generałowie Krzemieński i Szpakowski.

Wobec tego termin rozprawy nie jest jeszcze oznaczony.

Mec. Pieracki, obrońca gen. Malczewskiego, wniósł ponownie zażalenie na arest śledczy, domagając się wypuszczenia generała na wolność. Zażalenie to pozostało bez skutku, gdyż według opinii Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, arest śledczy ciągle jeszcze jest uzasadniony „względami wojskowymi”.

Od chwili uwięzienia gen. Malczewskiego upływa dziś dzień 73.

Przed deklaracją Poincarego w Izbie.

PARYŻ. Premier ministrów francuskich Poincare zamierza na pierwszym posiedzeniu Izby deputowanych odwołać się do zaufania Izby, celem stwierdzenia ilości głosów jaką rozporządza rząd.

Poincare nie zgodzi się na przeprowadzenie dyskusji nad interpelacjami, które dziś będą zgłoszone

i sągda uchwalenia votum ufności.

Nie ulega wątpliwości, że znaczna większość Izby wypowie się za nowoutworzonym rządem.

W oświadczeniu rządowym jakie dziś wygłoszone zostanie w Izbie, Poincare wypowie się za zdwojonym wysiłkiem Francji celem odzyskania równowagi finansowej.

Afera szpiegowska.

WARSZAWA, dn. 27.7 (Tel. wł.) Śledztwo w sprawie organizacji szpiegowskiej na rzecz Niemiec prowadzone jest w dalszym ciągu b. energicznie i wykrywane są coraz to nowe szczegóły tej afery.

Na czele organizacji, której centrala znajdowała się w Berlinie, stał pułkownik Eugeniusz Konowalew b. dowódca brygady ukraińskiej, która walczyła przeciwko Polsce w 1918—1919 roku pod Lwowem.

Kierownictwo organizacji szpiegowskiej należało do t. zw. Reichswehministerjum. Do pracy szpiegowskiej posługiwano się w dużej mierze młodzieżą narod. - ukraińską wykorzystując jej usposobienie antypolskie i antypaństwowe. W związku z tą aferą aresztowany został podoficer szkoły sanitarnej, rusin z pochodzenia i przekonany.

Zderzenie tramwaju z pociągiem.

WARSZAWA, 27.7 (Tel. wł.) Wczoraj po południu przed dworcem Warszawa—Gdańsk zdarzyła się katastrofa tramwajowo-kolejowa, której ofiarą padło 14 osób rannych, w tym 4 ciężko.

W czasie, gdy od strony Marymontu zdążyły dwa połączone z sobą elektryczny, po torze kolejowym sunął pociąg towarowy z piaskiem, do budowy węzła warszawskiego. Pociąg szedł tyłem i obsługa parowozu nie dawała sygnałów ostrzegawczych.

Motorniczy tramwaju usiłował przejechać szybko przez tor, lecz drugi elektryczny nie zdążył opuścić toru i został uderzony w bok tak silnie że się wywrócił. Wśród pasażerów powstał popłoch i rzucili się do drzwi i okien, przy czem też kilka osób zostało mocno porażonych. Na ratunek przybyły 3 karetki pogotowia, które przewiozły ciężko rannych do szpitali.

Z Sowieckiej Komuny.

MOSKWA, 27.7 (tel. wł.) Zinowjew został internowany w swym mieszkaniu i strzeżony przez czerwono gwardystów. Podwładne mu wojska zostają przetranslokowane do Azji i na Ural. Przyczyną aresztowania jest oskarżenie o dezorganizowanie partii i nieposzanowanie uchwał Komitetu Centralnego.

Dotąd nie jest wiadomem kto

zostanie jego następcą. W związku z usunięciem Zinowjewa z Centralnego komitetu partii, usunięto Laszewicza wiceprzewodniczącego Rewolucyjnej Rady Wojennej. Prasa moskiewska szeroko rozpisuje się o zasługach w Centralnym Komitecie zmianach oraz zaprzecza pogłoskom jakoby śmierć Dzierżyńskiego nastąpiła wskutek otrucia.

Pakt gwarancyjny z Rosją.

RYGA, Rady Łotwy, Estonii i Finlandii wzięły wspólną odpowiedzialność rządowi sowieckiemu w sprawie paktu gwarancyjnego. W odpowiedzi tej wypowiedziane jest przekonanie, że układ tego rodzaju będzie miał duże znaczenie dla państw bałtyckich

zostanie jego następcą. W związku z usunięciem Zinowjewa z Centralnego komitetu partii, usunięto Laszewicza wiceprzewodniczącego Rewolucyjnej Rady Wojennej. Prasa moskiewska szeroko rozpisuje się o zasługach w Centralnym Komitecie zmianach oraz zaprzecza pogłoskom jakoby śmierć Dzierżyńskiego nastąpiła wskutek otrucia.

Wywóz bydła polskiego do Czechosłowacji.

PRAGA, 27.7 (tel. wł.) Od dnia 10 sierpnia dozwolony będzie wywóz bydła polskiego do Czechosłowacji.

Zarządzenie, jakie w tej mierze wydano, oparte jest na polsko-czechosłowackim układzie handlowym, który wkrótce zostanie ratyfikowany.

Ukradziono plany pancernika.

LONDYN. Wielkie wrażenie wywarła wiadomość o tajemniczym zniknięciu planów nowego angielskiego pancernika „Suffolk”. Za-chodzi podejrzenie, iż plany te zo-

stały skradzione. Na polecenie admirałcji aresztowano kilka osób.

Katastrofa lotnicza.

PRAGA. (Tel. wł.) Na lotnisku wojskowym przy wyruszaniu rozbił się samolot wojskowy. 4 osoby poniosły śmierć na miejscu. 3 osoby są ciężko ranne. Przyczyna katastrofy nieznana.

Angielska pożyczka dla Węgier.

BUDAPESZT 27.7 (Tel. wł.) Po-miedzy przedstawicielami rządu węgierskiego a bankierami londyńskimi: Rotszyldem, Basind Brothers i Henrykiem Schroderem podpisany został

układ w sprawie pożyczki dla Węgier w wysokości 2 i ćwierć miliona ft. szterlingów na 7 i pół proc.

Z sumy tej półtora miliona funtów ma być udzielonych natychmiast, reszta zaś w ciągu roku. Pożyczka ta przeznaczona jest na budowę dróg.

Agitacja komunistyczna w Serbji południowej.

BIALOGROD. W tych dniach przybył do Skoplji potajemnie b. poseł komunistyczny dr. Szyma Markowicz, gdzie zorganizował kilka zebrań agitacyjnych w związku ze zbliżającymi się wyborami gminnymi. Ponieważ policja dowiedziała się o przyjeździe Markowicza zbyt późno, zdołał on niepostrzeżenie opuścić Skoplje. Natomiast aresztowano cały szereg osób, znajdujących się z Markowiczem w bliskim kontakcie. (CEPS)

Przemysłnictwo w Rosji.

MOSKWA. W pierwszym półroczu r. b. zanotowały rosyjskie urzędy pograniczne 7,209 wypadków przemycania towarów przez granicę.

Towary te posiadają wartość ponad 1, i pół miliona rubli. Do Rosji przemycano przeważnie produkty przemysłowe, z Rosji natomiast waluty zagraniczne. (CEPS)

Głos angielski o poprawie sytuacji w Polsce.

LONDYN. „Economist” w obszernym artykule stwierdza zadziwiająco poprawę sytuacji ekonomicznej i finansowej Polski, zapowiada dalszą poprawę w najbliższych miesiącach.

Układ handlowy jugosłowiańsko - węgierski.

WIEDEN. Donoszą z Białogrodu: Wczoraj po południu podpisali jugosłowiański minister spraw zagranicznych Nincoz i poseł węgierski Harry, układ handlowy jugosłowiańsko-węgierski.

Jednocześnie podpisano także aneksy do tego układu dotyczące: ruchu pogranicznego, układu weterynaryjnego i celnego.

Z giełdy warszawskiej.

1 dol. St. Zj. A. P. 9.05; 9.07; 9.03;
1 funt szt. — 44.36; 44.37; 44.25;
100 fr. franc. — 23.52; 23.59;
100 fr. szw. — 177.04; 176.46;
4 1/2% listy zast. ziem. 31.40.

WARSZAWA. Na wczorajszej giełdzie na akcje tendencja—słabsza; listy przedwojenne zastawne—słabsze; waluty i dewizy obce—bez zmiany.

Placono poza giełdą:

1 dol. St. Zj. A. P. — 9.05;
4 1/2% listy zast. ziem. 31.00; 30.90;
100 rb. zł. — 471.00;
100 rb. zr. — 327.00.

Na giełdzie zbożowej placono:

Owies — — — 32.00;
Rzepak — — — 65.00.

Z powodu żniw, brak podaży żyta i pszenicy. Ceny nowego żyta nie ustalono.

O utrwalenie pokoju w Europie.

Na marginesie ostatniej noty Ambasadorów w sprawie rozbrojenia Niemiec.

Jak niedawno doniósł „Berliner Tageblatt” do urzędu spraw zagranicznych w Berlinie wpłynęła nowa nota Rady Ambasadorów w sprawie rozbrojenia Niemiec. Dotyczy ona m. i. stanowiska szefa Reichswehry gen. Seeckta i naruszenia postanowień Traktatu Wersalskiego o zapasach amunicji i broni.

Nota Rady Ambasadorów zwróciła znów ogólną uwagę na tę jatrzącą się ranę w ciele Europy, jaką jest wciąż niezatłumiona jeszcze sprawa rozbrojenia Niemiec.

Ze względu na to, że Niemcy za okragłe sześć tygodni wstępują do Ligi Narodów, a tem samem w sprawie swoich zbrojeń będą podlegały jedynie kontroli Ligi, przez co wymkną się z dotychczasowej kontroli ze strony państw sprzymierzonych — warto więc wglądnąć za kuliszy rozbrojenia Niemiec i przypatrzeć się jak przedstawia się ich stosunek w tej sprawie do Rady Ambasadorów.

Akurat przed rokiem mniej więcej państwa sprzymierzone przesłały Niemcom specjalną notę, w której podkreśliły konieczność terminowego wypełnienia pięciu zadań które w streszczeniu przedstawiają się jak następuje:

1) Aljanci domagają się ograniczenia władzy gen. von Seeckta, szefa sztabu generalnego „Reichswehry”. Albowiem jest faktycznie wodzem naczelnym armji niemieckiej, czemu sprzeciwia się Traktat Wersalski który to stanowisko i funkcjonujący przy wodzu sztabu generalny zniósł, armję niemiecką zaś podporządkował ministrowi spraw wojskowych.

2) Absolutnego zerwania wszelkich stosunków pomiędzy „Reichswehry” a licznymi w Niemczech stowarzyszeniami sportowymi i przysposobienia wojskowego; pozatem rząd niemiecki musi ustawowo zabronić tym stowarzyszeniom uprawiania wyszkolenia wojskowego.

3) Zabronienia fabrykacji i używania w armji niemieckiej tanków, oraz gazów trujących.

4) Zniszczenia 22 ciężkich dział które pomimo wielu nawoływań ciągle jeszcze znajdują się w fortecy królewieckiej.

5) Zredukowania „Schutzpolizei” ze 180.000 na 150.000 ludzi i wyjęcia jej z pod władzy ministerstwa spraw wewnętrznych, a podporządkowania przez Niemcy wszystkich władzom samorządowym; wreszcie uzbrojenie „Schu — po” ma odpowiadać uzbrojeniu policji w innych krajach.

Od wykonania tych zadań uzależniła Koalicja ewakuację strefy Kolonii. Ponieważ Niemcom chodziło wówczas o przyspieszenie opróżnienia Kolonii z wojsk sojusznicy, więc już w pierwszej połowie listopada ub. r. udzielili wyjaśnień na te punkty. Wyjaśnienia te były nie tylko wykłonne, ale nad wyraz cyniczne i wynikało z nich, że Niemcy nie tylko niczego do tego czasu nie wykonały, ale wogóle ochoty nie mają, aby cokolwiek z zadań koalicyjnych wykonać.

I tu Koalicja wykazała wielką słabość w stosunku do Niemiec. Zamiast wstrzymać ewakuację Kolonii do czasu skrupulatnego wypełnienia przez Niemcy wszystkich punktów rozbrojenia, s o j u s z n i c y z dniem 1 grudnia rozpoczęli wycofywanie swych wojsk, ze wspomnianego terenu, ciesząc się jedynie nadzieją, że rząd niemiecki ducha z Locarno weźmie na serjo i wszystkie żądania koalicyjki dobrowolnie sumiennie spełni.

Nic więc dziwnego, że na począt ku b. roku kiedy zbliżała się konferencja przygotowawcza w Genewie, międzynarodowa komisja kontroli zbrojeń, nadesłała Radzie Ambasadorów raport, powiadamiający ją o tem, że Niemcy od listopada nic

właściwie nie wykonały; a co do policyi zawsze jeszcze posiadają 180 tysięcy ludzi.

Ostatnia konferencja rozbrojenia w Genewie widocznie nie wnikała głębiej w istotę sprawy rozbrojenia Niemiec i nie znalazła sposobu poskromienia ich oporu skoro Rada Ambasadorów zmuszona była wystosować do Niemiec jeszcze jedną notę. Z chwilą ustąpienia Niemiec do Ligi i do Rady Ligi sprawa ich faktycznego rozbrojenia napotka na pewno na nowe dziś nieprzewidziane trudności, tak że wczorajsza Koalicja pewnego dnia poczuje się zupełnie bezradną wobec dzisiejszych Niemiec.

Wtedy pokój w Europie stanie się naprawdę złudnym jedynie i szybko przemijającym mirażem

W sprawie uroczystości w Rostkowie.

W roku bieżącym upływa lat 200 gdy Stolica Apostolska ogłosiła, urodzonego w Rostkowie, a zgasłego dla ziemi w wiecznym Rzymie, młodzieniaszka polskiego, Stanisława Kostkę, Świętym. Wszystka młodzież Katolicka na całej kuli ziemskiej będzie starała się uczcić i uwielbić swojego świętego patrona w tym jubileuszowym roku. Pierwsza w tem dziele bożem winna stanąć nasza Polska, gdzie Święty Stanisław Kostka ujrzał światło dzienne.

Płocki Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, działając w myśl rezolucji, powziętej przez młodzież Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej z dnia 29 czerwca 1921 r., uzyskał na skutek swych starań od Jego Ekscelencji Biskupa Diecezji Płockiej X. Antoniego Nowowiejskiego relikwję Świętego, otrzymaną w Rzymie z dokumentem odpowiednim, wydanym w wiecznem mieście dnia 30 kwietnia 1923 r.

Relikwja ta będzie na dzień 28 sierpnia przewieziona do parafii Przasnyskiej. Tu będzie uroczystość przyjęcia i wprowadzenia do Fary Przasnyskiej, gdzie odbędą się odpowiednie uroczystości kościelne ku czci św. Młodzieniaszka. Uroczystości te uświetni swoją obecnością Biskup Płocki, przedstawiciele władz rządowych, samorządowych, duchowieństwo, liczne przedstawicielstwa korporacji, rzesze wiernych i młodzieży, zalasza młodzież ze Stowarzyszeń Polskiej Młodzieży, która będzie utrzymywała dzień i noc straż honorową przy relikwji św. swojego Patrona, zaum święte szczątki Stanisława Kostki spoczną na rostkowskiej ziemi, w filjalnym Rostkowskim Kościele.

Uroczystość przeniesienia relikwji z fary Przasnyskiej do Rostkowa nastąpi w dniu 29 sierpnia rano. Sprawę tych uroczystości Rostkowskich przyjął pod swój protektorat specjalny Komitet, zawiązany w Przasnysku dnia 28 grudnia 1925 r., a rozszerzony w dniu 21 lutego 1926 r. Komitet ten podzielony został na specjalne sekcje, podkomitety, aby wszystko poszło lepiej, łatwiej sprawniej.

Relikwja sprawiany zostaje przez młodzież nie tylko ze Stowarzyszeń Związku Płockiego Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, ale i przez młodzież grupującą i w innych Związkach Diecezjalnych, rozsiadanych po ziemach całej Polski, a mianowicie: Lubelskim, Lwowskim, Łomżyńskim, Poznańskim, Żeńskim, Radomskim, Śląskim, Warszawskim, Płockim, Kieleckim, Krakowskim.

Komitet Warszawski podał projekt, aby relikwję św. Stanisława, posiadane przez Związek Płocki, były przewiezione statkiem w dniu 27 sierpnia z Płocka przez Warszawę, gdzie zostaną uroczystość przyjęte u przytani i procesjonalnie przeniesione do kościoła Księżej Jezuistów na noc z dnia 27 na 28 sierpnia, po czym będą samochodem dowieszone do granic parafii Przasnyskiej.

Związek Płocki Stowarzyszeń Młodzieży projekt ten przyjął do wyko-

naniu i w swym czasie poda warunki, na jakich będzie można brać udział w uroczystym przewiezieniu na statku relikwji św. Stanisława Kostki.

Postój dla pątników przewidziany jest na razie: Wyszogród, Czerwińsk i Zakroczym. Zgłoszenia przyjmuje Płocki Związek Stow. Młodzieży.

Młodzież Stowarzyszeń Związku Płockiego oraz młodzież niestowarzyszona w diecezji płockiej zgłoszenia swoje na wzięcie udziału w uroczystościach Rostkowskich ma składać do dnia 15 sierpnia w Związku Płockim Stow. Młodzieży: Tumski, 2.

Młodzież z innych ośmnastu Stowarzyszeń Związków Młodzieży, zdążająca do Przasnysza i Rostkowa na dni 28 i 29 sierpnia wprost, bez zatrzymywania się w Warszawie, zgłasza swój przyjazd (z orkiestrą i sztandarami) w Związku Płockim również do dnia 15 sierpnia r. b.

Młodzież Stowarzyszeń, dążąca do Rostkowa z zatrzymaniem się w Warszawie, melduje się w Związku Warszawskim również do dnia 15 sierpnia. (Adres: ul. Miodowa 19).

Uczestnikom i uczestniczkom uroczystości Rostkowskich na dni 28 i 29 sierpnia r. b. w powrotnej drodze koleją będzie przysługiwała zwolna zniżka kolejowa, zapewniona dla Zjazdów.

Wszelkie ofiary na ten cel przyjmują w dalszym ciągu Płocki Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej pod adresem: Płock, ul. Tumski, №2 znis konta w P.K.O. jest 60.906.

Sekr. Jen. Ks. J. Stojnowski.

Echa Warszawskie.

Halerczycy przy grobie Nieznanego Żołnierza. Od głównego Zarządu Związku Halerczyków w Warszawie otrzymaliśmy, co następuje:

„Dnia 25 lipca 1918 roku bohaterki i szary pułk strzelców, stojący na odcinku 171 dywizji generała Berna do otrzymał rozkaz zajęcia pozycji niemieckich pod Saint Hilaire le Grand na przeciw Bois de la Raquette, na odcinku Forestiere, zajętych przez 66 i 69 pułki piechoty niemieckiej. W ciszy więc nocy lipcowej polskie Bartki i Janosiki w błękitnych mundurach armji generała Halera, w uroczystym skupieniu czynili przygotowania do krwawej rozprawy z odwiecznym wrogiem. Do goda. 3-ej zrana przekradając się przez okopy, leje od pocisków, przez nieskończone zwoje drutów kolczastych, wilcze doły, poprzez tysiączne zasadzki śmierci, czyhajacej na przestrzeni tego długiego kilometra stanęli na linii wyjściowej do ataku.

Pięć minut odpoczynku przy akompaniamencie łomotania huraganowego ognia własnej artylerji, potem ruszyły błękitne szeregi po wawrzyny śmierci i chwały.

Niemieckie karabiny maszynowe z wściekłym grzechotem poczęły szarpać ciała polskie, zdradzieckie gazy wojskały się w płucu, pociski artylerji z dźwiękiem jaskółki siały śmierć i zniszczenie... A pierwszy pułk strzelców błękitnych witał wschodzące słońce okrzykiem walki i zwycięstwa.

Pierzchył szeregi niemieckie aż za trzecią linię majo na karkach swych polskie bagnety.

Kiedy już słońce dochodziło do południa, licząc poczęto ofiary, na rachunku śmierci wpisując ś.p. kapitana Krzywowskiego-Wolińskiego, por. Bauera, por. Bartmana i wielu innych, których nazwiska zna Bóg. Jeszcze więcej było rannych, jak por. Brzozowski, por. Rzewski i wielu innych, a na ich czele bohater-ski kapitan Piekarski, który najpierw prowadził oddział do ataku, w końcu kontratakami obronił zajęte pozycje.

Zwycięstwo było zupełne: 216 jeńców, 21 karabinów maszynowych i mnóstwo pożytych zajęta. Bohaterstwo zostało wyróżnione, pułk otrzymał t. zw. cytację.

Dziś więc przy grobie Nieznanego Żołnierza pełnią wartę zwycięskie mundury z pod Saint Hilaire, jako znak, że ofiara krwi nie poszła na marne... Dla ciebie Polsko i dla twej chwały.

Z kraju rządów robotniczo włościańskich.

Dzieci ulicy

W jednym z ostatnich numerów moskiewskiej „Krasnej Gazety” znajdujemy ciekawe niezmiernie wyjątki z książki-Herneta o wynikach badań przeprowadzonych przez sekcję chorób socjalnych przy komisariacie opieki socjalnej. Sekcja ta zbadała szczegółowo warunki życia moskiewskich „dzieci ulicy”, przychem stwierdzono, że z ogólnej ilości 101 dzieci będących przez pewien czas pod obserwacją członków sekcji, zaledwie 2 dzieci nie piło i nie paliło. W dalszym ciągu okazało się, iż 80 proc. dzieci holdowało kokainomowi. Ciekawa jest i ta okoliczność, że większość dzieci oddaje się jednocześnie wszystkim trzem nałogom (alkohol, tytuń, kokaina); tak np. stwierdzono iż zaledwie jeden chłopiec był nałogowym pijakiem, a przytem nie palił nie brał kokainy. Na pytanie, przy jakiej okazji stali się kokainistami, odpowiadają chłopcy, że „zrobili to z ciekawości”.

Do palenia przyzwyczajone są „dzieci ulicy” już od „wczesnej młodości”. W wieku 10 lat są już wosy chłopcy namigtnymi palaczami, ale nie brak i takich, którzy palą od 5 go roku swego życia.

W swej książce pisze Hernet, iż spotkał nawet jednego 3 1/2 letniego chłopczyka, który był namigtnym palaczem tytunin. Chłopiec ten urodził się w Ulanowskiej gubernji podczas pamiętnej klęski głodowej. Dziecko to przyszło na świat tak chude, że matka mówiła o niem, iż składał się z 3 patyków. Palić nauczył go własny ojciec, a dziś dziecko to liczące zaledwie 3 1/2 roku przez cały nieomal dzień pali fajkę.

Wszystkie dzieci prowadzą żywot tułaczy. Większość nieszczęśliwych tych istot nie otrzymała w domu rodzicielskim żadnego wykształcenia zawodowego, wobec czego żyje obłonie z kradzieży. Podczas badania przez członków komisji oświadczały dzieci, że kradzież jest dla nich koniecznością, gdyż jest to dla nich jedyna możliwość „zarobkowania”. Prawie wszystkie dziewczynki oddają się prostytucji i są nałogowymi kokainistkami.

Z TEATRÓW.

W związku z projektem upaństwowienia teatru im. Bogusławskiego, dyskutowany jest podobno plan repertuarowy, w którym przewidziana jest „Zemsta”, (marszałek Piłsudski grać będzie Raptusiewicza, a p. Witos — Dyndalskiego); a dalej wystawione będą:

„Dożywocie” z panią Marją W. „Skapiec” z p. Wł. Grabskim. „Pocieszne wykwinisnie” z p. Skrzyńskim.

„Opieka wojskowa” z gen. Sławojem-Składkowskim.

„Chata za wsią” z p. marszałkiem Piłsudskim.

„Zręczność i przekora” z p. marszałkiem Piłsudskim.

„Niewinna grzesznica” z panem Skrzyńskim.

„Ponad siły” z p. Klarnerem.

„Krewniaki” z p. Wł. i St. Grabskimi.

„Kłatwa” z x. Oraczewskim.

„Mandaryn Wu” z p. Stanisławem Wojciechowskim.

„Żadna historia” z p. Korfańtym.

„Bagienko” z tymże samym.

„Oj męczyźni! męczyźni!” z p. Skrzyńskim.

„Oj młody! młody!” z p. Kajetanem Morawskim.

„Szkoła obmowy” z red. Stpi-czyńskim.

(„Cyrulik Warszawski №8”).

S. p. Siostra Zenobia Szerenos. szarytka.

Tysiące biednej dziatwy plockiej może dziś nie pamiętać, bo wdzięczność to kwiatek rzadki i krótkotrwały, lecz niegdyś żywo wiedziało, kto to był ich „kochana Siostra“ Zenobia... Gdym w roku 1906/7 założył w Płocku ochronę dla przychodniej biedy małoletniej, a przez długie lata dla trzystu bączków płoć obojga do niej uczęszczało, Siostra ta była jedną z pierwszych i najdłuższych bo 12 stu latnich, pracownic i opiekunek dziatwy w tym zakładzie moim. Po wzięciu kornetu zakonnego, przybyła do Płocka na pierwszą swą placówkę dwudziestoletnia, tryskająca zdrowiem, pogodą, dowcipem, werdyctwem, prędkością w słowach i trudach, zapalem, a przetkliwem sercem dla dzieci i biedy. Starsi ją nazywali: „Zuch szarytka“. Opuszczając gród nasz z żalem, trudziła się znowu przez lat siedem z niegasnącą nigdy żarliwością to przy biednej dziatwie, to w szpitalach, a praca widoczniej „Siostrę kochaną“ z roku na rok pożerała...

„Czy ja też kiedy jeszcze zobaczę ten Płock dobry i Stanisławówkę kochaną?“ — pisała mi parokrotnie.

Jej zaona, a też 12-sto letnia w ochronie mojej współpracownica żarliwa, Siostra Apolonia, obecnie Starza w zakładzie S. W. Wincentego w Płocku, w domu podarowanym Dobroczynności przez ś. p. X. Rutkowskiego, widząc gasnące zdrowie i siły Siostry Zenobii, postarała się o sprowadzenie jej do Płocka znowu do współpracy, a więcej do oddechania. Ale i serdeczna opieka zdrowotna straconego nie wróci. Rwało się „Zaone Zenobisko“ do pracy, lecz siły odmawiały. Wyjechała się leczyc do długich cierpień, mimo starań wszelkich i leków — dziś już jej niema. A miała zaledwie około czterdziestki.

Płocka biedna dziatwa dużo jej zawdzięcza...

Jakże często nietylko dzieci, lecz i dorośli, nawet kulturalni, nie doceniają tej tak wyczerpującej wszechstronnie pracy nauczycielskiej, opiekuńczej, a tembardziej tylko idealnej nad dziatwą. A jednak taka praca żmiejna, żarliwa — rychło wprost cuda działa, co widzę na dziatwie repatriantkiej. A jednak dziatwa i jej należne wychowanie stanowią przyszłość Świętego Kościoła i Ojczyzny Drogiej. Przeto i Mistrz Chrystus wciąż powtarzał: „Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie“. „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych małych — uczyniliście mnie“. A „ktoby miał zgorszyć jednego z tych małych, lepiej, by mu przywiązano kamień młyński do szyi i zatopiono w głębokościach morskich“...

Glupie było by na ogół życie, przy tylu bólach, trudach i kłopotach, a podrostkach ludzkich, gdyby mu nie świeciła blaskiem przewodnim gwiazda przyszłości wiecznej, gdzie dopiero Sędzia Sprawiedliwy doceni należyte nasze pocioiwe chęci, słowa, czyny, zmaganie, pryncypie i bóle.

Taka naprzykład oicha, złoźna pracownica przegorbiwa, dziś już ś. p. Siostra Zenobia, prócz trudu, niewygód, prywatnej i goryczy częstych — mierząc krótkowzrocznym lukiem ziemskim — co ona szcześnie w tem życiu zaznała, które ją przez znoje tak względnie rychło strawiło?!

Ale jestem pewny, tak jak to słodkie istnieje na niebie, że tam — po Sądzie Bożym — ta szara męczeńnica żarliwa obowiązków swoich ideowo-milsiernych jest dziś słoneczniejszą jaśniejszą za swe życie przez Miłość Boga w Miłości Bliźnich rychło stargane, niż niejedne sławne wielkości ziemskie.

Doceny, chwaly, czy potwarze częstsze ludzkie — jednakowo warto. Odprawiając z wdzięcznością dziś Masę żalobną a dziatwa Różaniec,

za jasnej pamięci szarytkę Zenobię — myślałem bezwiednie:

Dziś, Siostró dobra, już wiesz, żeś żyła, jego trudów i cierpień — nie zmarnowała...

Prat I. Lasocki.

Echa Płockie.

KALENDARZYK.

Wschód słońca g. 4 m. 2. Zachód 19 m. 29
Wtorek dnia 27 Lipca 1926 r.
Kal. rzym-kat. Rudolfa
Jatro — Wiktor

Dyżur nocny w aptekach.

Dziś nocny dyżur apteki Wiedkowskiego
Apteka czynna od 7 wieczór do 9-ej rano

Płockie Towarzystwo Naukowe.

Biblioteka Towarzystwa otwarta we wtorek, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej po południu.

Kynek Kanoniczny.

Muzeum otwarte w niedziele i piątek od 11-ej do 1-ej.

STAN WODY.

Biuletyn Zarządu Dróg Wodnych w Płocku o stanie wody na rz. Wiśle i dopływach.

Wiśla.

Kraków 247 — 191 pb. 1 cm

Zawichost 247 + 128 ub. 4 cm.

Warszawa 247 + 148 ub. 12 cm

Płock 267 + 112 ub. 8 cm

Bug.

Wyszaków 247 + 60 ub. 8 cm.

Narew

Pultusk 247 + 62 ub 2 cm.

Państwowe Kursy Ogrodnictwa w Poznaniu.

Dyrekcja Kursów podaje do wiadomości, że zapisy na nowy rok szkolny rozpoczęły się dn. 15 lipca i trwać będą do dnia 10 września. Zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem Dyrekcji Kursów (Poznań, ul. Noskowskiego 6, róg ul. Libelta).

Informacji udziela Sekretariat Kursów oraz wysyła na żądanie programy.

Latarnie na Starym Rynku.

Niektórzy z mieszkańców ulic, przylegających do Starego Rynku, jak Piekarskiej (zakochanie), Dobrzyńskiej, Zielińskiej i rogu Belskiej narzekają na zmiany, jakie zaszły w oświetleniu tych ulic. Dawniej, ich zdaniem, latarnie, umieszczone na rogach Rynku, oświetlały w stopniu dostatecznym wyloty tych ulic. Obecnie wszystkie lampy skoncentrowane zostały w Rynku, wskutek czego wyloty tych ulic toną w ciemnościach. Niedogodność ta uwydatni się szczególnie wraz z nastaniem długich i pochmurnych wieczorów jesiennych.

Podatek przemysłowy.

Płatne w roku podatkowym 1926 pierwsze trzy zaliczki kwartalne, mogą być uiszczone bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie w terminach następujących: 1) zaliczka za I kwartał 1926 r. do dnia 31-go lipca r. b. włącznie; 2) zaliczka za II kwartał r. b. w dwóch głównych ratach, płatnych do dn. 20 sierpnia i 20 września r. b. włącznie; 3) zaliczka za III kw. 1926 r. w dwóch równych ratach, płatnych od dnia 20 października i 20 listopada r. b. włącznie.

Niedotrzymanie któregośkolwiek z wyżej wskazanych terminów pociąga za sobą przymusowe pobranie zalegających kwot kwartalnych zaliczek wraz z karą za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności i ewentualnie kosztami egzekucyjnymi.

Do wymienionych wyżej terminów płatności nie ma zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, przewidziany w art. 2 ustawy z dn. 31-go lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. № 73, poz. 722).

Dodatek do podatku.

Na mocy ustawy z dnia 1 lipca r. b. o uzupełnieniu prawozorjum budżetowego, poczynając od 16 lipca r. b. pobierany jest 10 proc. nadzwyczajny dodatek do dodatków skarbowych. Podatek ten pobiera się do podatków bezpośrednich, z wyjątkiem podatku dochodowego, pobieranego od uposażeń służbowych, do podatków pośrednich, opłat stemplo-

wych, uiszczanych w gotówce z wyjątkiem podatku emisyjnego, oraz do podatków spadkowego i od drzewin, których ustawowe terminy płatności przypadają w terminie od 16 lipca r. b. Oznaczony dodatek nie będzie doliczany do podatku majątkowego, podatku od lokali i placów niezabudowanych, daniny lasowej i opłat celnych, jako też niema zastosowania do dodatków samorządowych. Nadzwyczajny dodatek w wysokości 10 proc., będzie pobierany również, poczynając od dnia 1 września r. b. do dnia 31 grudnia r. b. do wszystkich zaległości, wpłacanych, względnie przymusowo ściąganych w tym okresie, bez względu na to, czy zaległości te powstały z winy płatnika, czy też zostały odroczone lub rozłożone na raty.

Należności skarbowe, które w dniu 31 grudnia r. b. będą stanowiły zaległość, pobrane będą w okresie po dniu 31 grudnia łącznie z 10 proc. nadzwyczajnym dodatkiem. Od dodatku 10 proc. nie będą obliczane kary za zwłokę, względnie odsetki za odroczenie, koszty zaś egzekucyjne będą pobierane.

Z dniem 16 lipca r. b. podwyższa się o 10 proc. nominalnej wartości cenę sprzedażną urzędowych blankietów wekslowych oraz znaczków stemplowych, z wyjątkiem znaczków wartości nominalnej 5 gr.

Podając powyższe do wiadomości, Urząd Skarbowy wzywa wszystkich podatników do niezwłocznego uregulowania wszystkich bieżących należności skarbowych, zarówno i zaległości.

Pokwitowanie.

Na Komitet Przyjęcia Dzieci Polskich z Niemiec — Pracownicy Banku Polskiego złożyli na listę № 5, do rąk przew. Kom. Przyjęcia Dzieci — Dyr. Dziewanowski Lud. 3 zł., Kaczyński Aleksander 3 zł., Piwowarczyk Stefan 1 zł., Bezimiennie 1 zł., Baczewski W. 1 zł. Razem 9 zł.

Z TEATRU.

(„W noc lipcową“ B. Gorczyńskiego — sobota.)

Dramat „W noc lipcową — stanowczo zbyt pośpiesznie usunięty został ze sceny, podobnie jak i inne sztuki B. Gorczyńskiego. Stworzone w niedawnym okresie przedwojennym sztuki te dużo straciły na aktualności, dziś już obce dla młodego polenka (jak np. „Konstytucja“). Pomimo jednak przewrotu dziejowego, zmieniającego rzeczywistość polityczną, sztuki te posiadają nietylko wartość historyczną, lecz i walory po prostu artystyczne. Autor jest bitym obserwatorem i wcale dobrym psychologiem, co uwydatnia się w rysunku charakterów i wielu szczegółach tła. Ponadto posiada poczucie sceny i talent konstruktywny w budowie akcji.

Wartości te odnaleźć można i w sztuce „W noc lipcową“, nadto sam temat sztuki mniej jest zależny od chwili i aktualności, gdyż porusza wieczne zagadnienia wiarołomstwa. Tło, na którym powstaje ten dramat i stosunek żony chłopca, pozostające go w wojsku — do panicy jest wyzyskany przez autora z dużą przenikliwością i znajomością natury chłopskiej — oraz pocuciem danego okresu historycznego. Powracający z wojenka mąż wiarołomnej Jagny, przebaczący wszystko, a dążący jedynie do usunięcia dziecka, które urodziło się podczas jego nieobecności, jest zarysowany niezwykle wyraźnie i z dużym pocuciem dramatycznym.

Akcja rozwija się żywo, a szczegóły drugorzędne są wybornie do niej dostosowane. Pewien sztuczny pierwiastek rezonerski, uwydatniony w akcie I, w następnych znika zupełnie i roztopia się w akcji, związanej ściśle z dramatem.

Wykonanie zdradzało staranność i silne dążenie do przewyciężenia przeszkód, jakie z natury rzeczy stanąć mogą na drodze zespołowi, przy-

zwyczajnemu do wystąpień operetkowych. Przeszkody te zwycięsko zdołała pokonać p. Perlińska (w roli wiarołomnej żony), wnosząc dużo swobody i wdzięku w akcie I. W aktach następnych artystce zbrakło siły dramatycznej, chociaż gra do końca odznaczała się poprawnością. P. Otrebski w roli chłopca żołnierza wykazał dużo rutyny scenicznej i umiaru w momentach dramatycznych, przyczem zasługuje na uwagę utrzymana do końca zasadniczej linii charakterystycznej postaci... Z pozostałych wykonawców na wyróżnienie zasługuje p. Kolado, w roli kalendarza (postać silna pod względem ekspresji i charakterystyki). Dość poprawnie w roli panicy grał p. Wiśniewski. Reszta wykonawców złożyła się na barwne i żywe tło, o zabarwieniu może niekiedy zbyt karykaturalnym.

Z Polski i o Polsce.

Zamknięcie zakładów żyrardowskich. W piątek ubiegły 18 bm. na bramach zakładów żyrardowskich zostały wywieszone przez zarząd ogłoszenia treści następującej: „Wobec niestawienia się do pracy robotników w ciągu czterech dni: 19, 20, 21, 22 lipca r. b., zakłady żyrardowskie zostaną zamknięte na czas nieograniczony i stosunek najmu Zakładów żyrardowskich z robotnikami rozwiązany“.

Przyczyną porzucenia pracy w zakładach żyrardowskich, w których zatrudnionych był 6.200 robotników, było niezgodzenie się robotników na nowe warunki pracy z powodu reorganizacji, jakie zarząd postanowił wprowadzić z dniem 1 sierpnia r. b. w zakładach mechanicznych i innych oddziałach. W piątek w tej sprawie odbył się w Domu Ludowym tłumny wiec robotników, na którym oprócz miejscowych mówców, przemawiał poseł komunistyczny, Sochański, który nawoływał robotników do walki z kapitałem aż do zupełnego zwycięstwa. Z przemówienia komunisty nie wyszły robotnicy byli zadowoleni, gdyż wielu z nich powróciłoby do pracy, gdyby nie terror i agitacje sił wywrotowych, pohajających robotników do większej nędzy.

Ochronę na zakładach żyrardowskich oprócz dozorców fabrycznych objęła miejscowa policja, która obsadziła wszystkie ważniejsze na tem terytorjum posterunki.

Nadmienić należy, że kotłownia, elektrownia i wodociąg zakładów, oraz inwentarz żywy, są obsługiwane przez dawny personel, którego rozwiązanie najmu pracy się nie dotyczy. W miesiące spokój.

Uwolnienie komunisty wbrew opinii sądu. Przed kilku dniami ukazały się w prasie krakowskiej głośne wiadomości o uwolnieniu komunisty Sierankiewicza skazanego na 10 lat więzienia. Działający „Głos Narodu“ wyjaśnia tę tajemniczą sprawę.

Jak się okazuje, Sierankiewicz został uwolniony wbrew opinii sądu a na skutek zarządzenia ministra sprawiedliwości, który zażądał personalnie aktów sprawy i w parę dni potem wydał polecenie wypuszczenia Sierankiewicza na wolność.

WILNO. Znalazienie 200 granatów. Pod Wilnem na polach wsi Hrybi, bawiając się dzieci znalazły pocisk armatni. Po bezowocnych próbach rozbiicia go, wrzuciły granat do wody. Dał się słyszeć szum, a nad powierzchnią wody ukazała się lekka chmurka dymu. Bliższe badania stwierdziły, że pocisk był granatem, wypełnionym gazem trującym. Zawiadomiona o odkryciu policja wszczęła na miejscu odnalezienia pierwszego pocisku poszukiwania, uwięziono wykryciem 200 jeszcze takich samych pocisków, dużej ilości zapalników i przyborów artyleryjskich. Pochodzą one prawdopodobnie z r. 1918.

KUTNO. Piękny objaw. Zarządy Ligi obrony powietrznej państwa i Tow. obrony przeciwgazowej, otrzymały zawiadomienie z gm. Rdutawa, że rada gminna jednomyślnie uchwa-

liła składkę w wysokości grosza z morgi na obronę przeciwigazową. Gmina Żyoblin nadesłała zawiadomienie, iż do budżetu swego na r.b. wstawił kwotę, 120 zł. na obronę przeciwigazową. Piękne te uchwały świadczą o wysokim poziomie obywatelskim i winny być przykładem dla innych samorządów wiejskich

Życie gospodarcze.

Transport węgla polskiego przez Rygę. Umowa w sprawie transportu przez linię Zemgale — Ryga 200.000 ton węgla górnośląskiego tranzytem

do Anglii będzie pomiędzy przedstawicielami Polski, a reprezentantami lotewskiego ministerjum kolei podpisana wkrótce. Jak donoszą z Zemgale, oczekują już tam w dniu 24 bm. przybycia kilku pociągów z węglem górnośląskim. Rokowania w sprawie umowy o transport dalszych 300.000 ton węgla wobec niezakończenia się strajku górników angielskich, toczą się nadal i będą prawdopodobnie w ciągu dni najbliższych zfinalizowane.

Loty cywilne. W ciągu ożerwa aparaty lotnicze cywilnych linii powietrznych dokonały 327 lotów, czy-

li średnio dziennie 13. Płatowce przeleciały ogółem 107.575 kilometrów, przewożąc w ciągu całego miesiąca 893 podróżnych, 8877 klg. ładunków i 205 klg. korespondencji pocztowej.

Regulność lotów była zupełna na liniach: Warszawa — Lwów, Warszawa — Poznań i Warszawa — Praga czeska. Najwięcej odchyłań było na linii Warszawa — Gdańsk (88 proc. regularności).

Budowa linii Bąk — Kościerzyna. Budowa linii kolejowej Bąk — Kościerzyna, skracającej znacznie drogę transportów węglowych, dających

z południa do naszych portów, jest w pierwszej swej fazie (plant) zakończona.

W celu rozszerzenia się w dalszym planie robót ministerjum delegowało na miejsce budowy inż. Nowkuńskiego, naczelnego kierownika budowy kolei Kalety — Herby — Wieluń — Podzamcze, będącej początkowym i głównym odcinkiem wyżej wspomnianej, a jeszcze niewykończonej magistrali węglowej.

Czytajcie „Dziennik Płocki“

Wina krajowe owocowe

I. ROSKOPIŃSKI i S-ka

Sp. z ogr. odp. Grodzka 15 — Płock — Telef. 32

Handel Win, Wódek, towarów kolonialnych

gastonomicznych i spożywczych.

Po gruntownym remoncie zaopatrzony został obficie w towary tej branży i poleca się łaskawym względem Szan. i czej klienteli.

Wędliny i Sery litewskie

Stowarzysz. Rolnicze Płockie

Spółka Akcyjna

przyjmuje zamówienia na zboża siewne do siewów jesiennych
Żyto Petkus oryginalne

Pszenvica Wysokolitewska ołtarzewska,

„Dańkowska Selekcyjna“.

584

B-CIA FLAKS

PŁOCK — SIENKIEWICZA 22.

Przyjmują zamówienia na

Supertofstat 16 i 18 procentowy, Żuzle Thomasa

oraz posiadają stale na składzie

540

Wapno, Cement, Pape,
Smole i t. p.

Ceny przystępne!

Radio — Warszawa.

WTOREK — 27 LIPCA.

- 15.00 — 15.15. Komunikat gospodarczy,
- 17.00 — 17.25. III ci odczyt z cyklu „Mnemotechnika“, wygłosi p. Andrzej Wodzinowski.
- 17.30 — 18.30. Jazz - band.
- 18.30 — 18.55. Odczyt z działu „Historja cywilizacji“ p. t. „Perla di Mare — Wenecja“, wygłosi p. L. Niemojewski.
- 19.00 — 19.25. Odczyt z działu „Polacy wśród odcych“ p. t. „Polacy w Brazylii“, wygł. Apolonjusz Zarychta.
- 20.00 — 20.15. Komunikat rolniczy.
- 20.30 — 22.00. Koncert wieczorny.

CZĘŚĆ I.

1. Weber: Uwertura do opery „Wolny Strzelec“ wykon. ork. Filharmonji Warsz. pod dyr. Artura Rodzińskiego.
2. Beethoven: Koncert fortepianowy g dur I. Allegro moderato II. Andante con moto III. Rondo. Wykona z towarzyszeniem orkiestry p. Leokadja Nowacka-Iiska.

CZĘŚĆ II.

3. a) Golmark: Uwertura wiosenna, b) Mendelssohn: Sen nocy letniej: 1) Scherzo. 2) Nokturn. 3) Intermezzo appassionato, 4) Marsz weselny wyk. orkiestra.

Najsilniejsze bóle głowy usuwa



Młyn Kupiecki

W PŁOCKU

J.J. Głowiński, A. Kenigsberg

i S-ka,

ul. Bielska 45, tel. 108 i 108

skupuje

wszelkie ilości żyta
i pszenicy

PŁACĄC

NAJWYŻSZE
CENY.

№ 612.

Ogłoszenia drobne.

Bezpłatnie listownie wyucza
stenografji wszystkich Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 544

Poszukuję jednego dużego
pokoju lub dwa mniejsze. Zgłoszenia: Tani sklep ul. Collegjalna. 621

Waga wozowa nośność
3000 klg. zupełnie nowa okazynie do sprzedania w Płocku. Informacje: stacja kolejowa Płock Radziwie. 607

Zgubiono książeczkę i kartę
mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. w Płocku, Kleinfeld Rafał 1897 rocznik. №620

Zgubiono książeczkę wojsko-
wą wydaną przez P.K.U. Płock na imię Stefana Wołńskiego, mteszk. wsi Rostkowo gm. Starożreby rocznik 1898. 613

Zgubiono książeczkę wojsko-
wą wydaną przez P.K.U. w Płocku na imię Mojżesza Arona Szwarca urodzonego w Drobinie rocznik 1899.

SPÓŁKA HANDLOWA

„ZIEMIOPŁODY“

Płock, Collegjalna, 8. Telef.: Kantor 135, mieszkania 215,

Zboża i nasiona zakupuje za gotówkę

placąc najwyższe ceny.

Zakup zboża na eksport i rynek krajowy. 611

Samochód osobowy „KRAKUS“

kursuje codziennie na przestrzeni

Płock — Drobin — Raciąż

Z PŁOCKA—odchodzi—7 wiecz. z Hotelu Polskiego.

Z RACIAŻA „ 6³⁰ rano z Rynku.

Bilety do nabycia:

608

W Płocku — Hotel Polski u szwajcara.

W Raciążu — Rostaura W-go Batlejowskiego.

Stanisław Przedpełski w Płocku.

ul. Tumsk 6, — telefon № 172.

402

Hodowla i Skład Nasion oraz Szkółki Drzew i Krzewów

POLECA nasiona roślin i kwiatów zimotrwałych i doniczkowych, rzepy pastewnej i inne, polewaczki ogrodowe, motyki i pazurki do pelenia, wypielacze systemu Planet, widły do kopania ziemi, Sekatory i noże ogrodni, kosiarki do trawników, pułapki na krety, opryskiwacze i rozpylacze oraz środki chemiczne do zwalczania szkodników roślinnych, lep do chwytania owadów na drzewach, nawozy sztuczne dla roślin pokojowych, rafę i gatunku Rok zał. 1905.

Hurtownia Tytuniowa

SZCZEPANA

PRASZKIEWICZA

PŁOCK UL. KOŚCIUSZKI № 9 TEL. 183.

poleca: Tytonie oraz krajowe karty do gry

dobre i tanie.

Gilzy z watą „UNJA“, bibułka „AIDA“

Wata antinikotynowa „S A N T E“ także

DUŻE MOCNE SKRZYNIJE.

Płyty chodnikowe, rury betonowe do kanali-
zacji i na studnie, słupy, pomniki, dachówkę i t. p.

— po cenach najniższych dostarcza wytwórnia betonów —

„STROP“

PŁOCK, Rogatki Bielskie. — PŁOCK, Rogatki Bielskie.

Kanalizację i Wodociągi oraz wszelkie roboty

— w zakresie melioracji rolnych prowadzi —

Biuro Techniczne „STROP“

PŁOCK, Kościuszk 10.

PŁOCK, Kościuszk 10.

Przedsiębiorstwo robót budowlanych.

327

ZAPISUJCIE SIĘ DO L. O. P. P.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce: Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr.; w tekście 2 i 3 str. — 35 gr.; za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi — 15 gr.; zwykle — 10 gr.; drobne, za wyraz — 5 gr. Wyraz tłustym drukem w dziale ogłoszeń drobnego — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 10 g. Fantazyjne tabele (bilanse) o 50 proc. drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Collegjalna 8, tel. 168.

Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 14;

Komitet Redakcyjny.

Redaktor odpowiedzialny Zygmunt Kurpiewski.

Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. Collegjalna, 8. Tel. 168.